

Dolcan Ząbki – Wisła Płock 0:0

Teraz będzie już lepiej?

Pilkarze nożni Wisły Płock po porażce 0:2 z GKS Katowice pojechali do Ząbek, by rozegrać trudny mecz na ciężkim terenie. Dolcan nie należy do zespołów, z którymi płocki zespół lubi grać. Wisła wywalczyła 1 punkt, choć miała więcej z gry niż gospodarze.

Mecz nie był porywającym widowiskiem: niewiele padło strzałów na bramkę, nie zobaczyliśmy też żadnego gola. Do przerwy więcej sytuacji podbramkowych stworzyli płoccy zawodnicy, ale to niewielkie pocieszenie, bo wynik nie uległ zmianie. Po przerwie nie było wcale lepiej, bo choć Wisła próbowała rozstrzygnąć pojedynek na swoją korzyść, to rywale nie dopuścili do zmiany wyniku.

W najbliższym spotkaniu Wisła podejmować będzie na własnym boisku Sandecję Nowy Sącz. Zapraszamy w sobotę o godz. 18.00.

■ **Dolcan:** Leszczyński – Tadrowski, Klepczarek, Cichocki, Jakubik, Matuszek, Łuszkiewicz, Plesio, Wiśniewski (77' Sierpina), Świerblewski (56' Chalas), Neumann (56' Mazek).

■ **Wisła:** Kielpin – Stefańczyk, Magdoń, Radić, Hiszpański, Kostrzewa, Góralski (90' Sielewski), Janus, Wlazło, Kacprzycki (84' Stępiński), Iliev (75' Krzywicki).

■ **Wyniki 7. kolejki:** Arka – Termalica 2:4, Zagłębie – Stomil 1:1, Chrobry – Pogoń 1:0, Olimpia – Bytovia 3:2, Katowice – Wigry 0:1, Sandecja – Chojniczanka 1:1, Tychy – Flota 1:1, Widzew – Miedź 0:0.

Miniony tydzień przyniósł kilka zmian w składzie płockiego zespołu. Z powodów osobistych klub opuścił drugi bramkarz Wisły Daniel Szczepankiewicz. To sprawiło, że sztab szkoleniowy musiał poszukać innego zawodnika w jego miejsce. Wybór padł na 26-letniego wychowanka Widzewa, zawodnika Lechii Gdańsk Bartosza Kanieckiego, piłkarza o znakomitych warunkach fizycznych, który po kontuzji walczył o miejsce w podstawowym składzie gdańskiej ekipy. Teraz powalczy o tę

pozycję z Sewerynem Kielpinem. Kaniecki podpisał kontrakt na dwa lata z możliwością przedłużenia.

Płocki klub od dawna był prekursorem w wyszukiwaniu zawodników z zagranicznych krajów, z których piłkarze rzadko przyjeżdżali grać w polskich klubach. Wszyscy pamiętają Amerykanów, którzy przybyli do Płocka z zamiarem podbicia Polski, ale szybko odjechali do USA. Teraz w Płocku testowany jest Japończyk, 22-letni Yuto Ono. Po jego zajęciach z piłkarzami sztab szkoleniowy podejmie decyzję o dalszych losach kandydata na zawodnika Wisły Płock. **Jol.**

Tabela po 7. kolejce

1. Termalica Bruk Nieciecza	19	19-6
2. Stomil Olsztyn	13	8-5
3. Olimpia Grudziądz	13	10-8
4. Zagłębie Lubin	11	10-9
5. GKS Katowice	10	9-9
6. Chrobry Głogów	10	12-15
7. Dolcan Ząbki	9	6-4
8. Wisła Płock	9	10-9
9. Flota Świnoujście	9	8-7
10. Wigry Suwałki	9	6-7
11. Sandecja Nowy Sącz	7	7-9
12. GKS Tychy	7	9-10
13. Widzew Łódź	7	5-7
14. Pogoń Siedlce	6	7-7
15. Miedź Legnica	6	12-15
16. Arka Gdynia	6	10-13
17. Bytovia Bytów	6	9-13
18. Chojniczanka Chojnice	6	6-10

Orlen Wisła – Nielba Wągrowiec 33:26 (17:11)

Udana inauguracja

Bez Manolo Cadenasa, który oglądał mecz z trybun, i Angela Montoro, który leczy kontuzję, piłkarze ręczni Orlen Wisły pokonali beniaminka, Nielbę Wągrowiec i zdobyli 2 punkty na początku rozgrywek.

W Orlen Arenie nie było mowy, by goście sprawili niespodziankę, choć przyznać trzeba, że bardzo się starali. Płocczanie prowadzili 4:1 w 8. min, a w 14. goście doprowadzili do remisu 5:5. Ale to był tylko mały wypadek przy pracy. Trener

Krzysztof Kisiel wziął czas, a drużyna szybko zaczęła powiększać przewagę, do przerwy o 6 goli.

Po przerwie trzeba było tylko utrzymywać bezpieczną przewagę i to się udawało. Płocczanie wygrali 33:26 i zdobyli swoje pierwsze dwa punkty. Co ważne, w meczu sędziowie podyktowali sześć rzutów karnych dla Orlen Wisły, a nasi piłkarze wykorzystali je wszystkie. Dawno już nie byli tak skuteczni.

■ **Orlen Wisła:** Corrales, Wichary – Nikévić 3, Ghionea 9, Wiśniewski,

Daszek 2, Kwiatkowski, Rocha 3, Sprzak 5, Zelenović 2, Jurkiewicz 4, Tio-mentsev, Pušica 3, Racotea 2

■ **Nielba:** Konczewski, Marciniak – Biniewski 3, Pawlaczyk, Skrzypczak, Kamysek, Smoliński, Przybylski 5, Tarcijonas 6, Barzenkou 1, Świerad 2, Tórz 6, Wdziński, Olfierchuk 3, Gąsiorek, Radzicki.

■ **Pozostałe wyniki:** Górnik Zabrze – Śląsk Wrocław 31:26, MMTS Kwidzyn – Wybrzeże Gdańsk 32:27, Stal Mielce – Azoty Puławy 40:33, Pogoń Szczecin – Vive Kielce 30:33, Chrobry Głogów – Zagłębie Lubin 28:24. **Jol.**

Znakomite wieści ze stołu brydżowego

Sukces Narkiewicza i Maszendy

Wiele razy pisaliśmy na łamach TP o najmłodszym polskim brydżystce, Michale Maszendzie z Bielska, który wywalczył tytuł mistrza świata w kategorii U1-15. Po powrocie do Polski zapytano go o brydżowego idola. Trudno się dziwić, że był nim Grzegorz Narkiewicz z Bielska, który odnosi sukcesy na arenie międzynarodowej.

Obaj panowie spotkali się na turnieju Palace Cup Top 16, gdzie zagrami w parze, co było rozgrzewką przed czekającymi ich ważnymi startami. Narkiewicz wystartował w turnieju drużynowym i par Cavendish Invitational, największym i najbogatszym turnieju w Europie, z wpisowym 5000 euro i patronem księciem Monaco Albertem II.

Podczas turnieju jest prowadzona aukcja, w której można zdobyć prawa do nagrody danej pary. Kwoty tu uzyskane tworzą drugą pulę nagród, poza tymi wynikającymi z podziału wpisowego. Suma z aukcji sięga zwykle miliona dolarów. Wyniki aukcji są odzwierciedleniem „pozycji rynkowej” par, wynikającej z oceny siły ich gry. Sukces odniosła para Krzysztof Buras – Grzegorz Narkiewicz, grę z którymi wylicytowano na 27 000 euro, co było czwartym wynikiem.

Potem trzeba było rozegrać 102 rozdania eliminacji. Buras – Narkiewicz okazali się najlepsi w stawce 52 par i awansowali do 12-parowego finału, gdzie czekały na nich jeszcze 44 rozdania. Tam wyprzedzili znaną

angielską parę oraz Polaków (kolegów z drużyny „Bridge24”) i zajęli I miejsce w turnieju par. To największy sukces bielszczanina, większy niż brązowy medal na mistrzostwach Europy.

W 39-letniej historii tego turnieju polska para zwyciężyła dopiero po raz drugi. Wieści z Monaco być może dotarły do Stasikówki, gdzie rozgrywane były mistrzostwa Polski młodzików (U-15). Tu kolejny bielszczanin Michał Maszenda, idąc w ślady swojego idola, zdobył w zawodach medal, tym razem brązowy.

W turnieju drużynowym złotą reprezentację z mistrzostw świata trzeba było rozbić na dwie ekipy. Najmłodsi, czyli Michał i Kacper, wystąpili z Piotrem Jasińskim (Warszawa) i Michałem Plusz-

Z BOISK I TRYBUN

Sędzia na Ligę Mistrzów

Szymon Marciniak będzie prowadził spotkanie w pierwszej kolejce fazy grupowej Ligi Mistrzów piłki nożnej 16 lub 17 września. Płocki sędzia, który od lat ma status międzynarodowego, będzie arbitrem głównym, a na liniach towarzyszyć mu będą asystenci: Paweł Sokolnicki i Tomasz Listkiewicz, sędziowie bramkowi: Paweł Raczkowski i Tomasz Musiał oraz sędzia techniczny Radosław Siejka.

Dopiero w ostatniej chwili UEFA poda informację, który mecz będą sędziować Polacy z płocczaninem w roli głównej.

Turcy w grupie B

W belgijskim Hasselt rozegrany został 3. turniej klasyfikacyjny Ligi Mistrzów piłki ręcznej mężczyzn. Zwycięzca zawodów, mistrz Turcji Besiktas Mogaz HT awansował do grupy B, w której obok Orlen Wisły Płock są FC Barcelona, Flensburg-Handewitt, KIF Kolding i Alingsas HK.

W 2-dniowym turnieju 3. grupy klasyfikacyjnej rozgrywanym z Hasselt wzięły udział cztery zespoły. Pierwszego dnia mistrz Rumunii HCM Constanta pokonał zespół gospodarzy, mistrza Belgii Hubo Initia Hasselt 29:20 (13:13), zaś mistrz Turcji Besiktas Mogaz HT wygrał z najlepszą drużyną Norwegii Haskum HK 29:22 (17:11).

W niedzielę rozegrano dwa pojedynki. Ostatecznie III miejsce w turnieju zajęła ekipa Haskum, która pokonała Belgów, wygrywając 35:26 (17:8). W pojedynku o awans do grupy B Ligi Mistrzów zwyciężyła ekipa z Turcji Besiktas, pokonując Rumunów 34:25 (18:12).

Turcy będą przeciwnikiem płockiej Orlen Wisły w pierwszej kolejce tej edycji Ligi Mistrzów. Spotkanie obu drużyn zaplanowano na 27 września o godz. 16.00 w Płocku.

1000 bramek Adama Wiśniewskiego

Grający od 1998 roku całą swoją seniorską karierę w barwach płockiego klubu piłki ręcznej Adam Wiśniewski strzelił już, nie tylko ze skrzydła, 1000 bramek. Wychowanek klubu, który zawsze był wierny płockiej drużynie, jest chyba najdłużej grającym w Wiśle piłkarzem.

W czasie swojej kariery wywalczył sześć tytułów mistrza Polski,

sześć srebrnych medali i jeden brązowy, wraz z kolegami zdobył pięć Pucharów Polski, kolejne cztery razy był finalistą tych rozgrywek.

Niestety na swoim koncie nie ma spektakularnych sukcesów z reprezentacją Polski, choć jest jej czołowym zawodnikiem. W maju 2006 roku w meczu z Zagłębiem Lubin płocczanin doznał kontuzji, która odnawiała się trzy razy, w czasach, gdy kadra Polski stawała na podium najważniejszych imprez. Ale i tak ma na swoim koncie 67 występów w reprezentacji i 135 strzelonych goli.

Adamowi liczymy następnych 1000 bramek.

Puchar pojechał do Warszawy

W hali sportowej SP nr 16 w Płocku rozegrano turniej piłki ręcznej kobiet o puchar prezydenta miasta Płocka. W zawodach wzięły udział dwie płockie drużyny. Zawodniczki MMKS Jutrzenka Płock, zespołu, z którego po zakończeniu sezonu odeszło sześć piłkarek, doskonale przepracowały okres przygotowawczy przed rozgrywkami I ligi. Dziewczeta zajęły III miejsce w turnieju, przed ekipami: AZS AWF Warszawa i AZS AWFIS Łączpol Gdynia. V miejsce w zawodach zajęła zespół SMS ZPRP Płock.

Najlepszą bramkarką turnieju została Dorota Dobrowolska z Jutrzenki.

Historyczny Puchar Polski

W środę 10 września o godzinie 16.30 na stadionie miejskim w Płocku piłkarki nożne KS Królewscy Płock zagrają pierwszy, historyczny mecz w Pucharze Polski. Przeciwnikiem płocczanek będzie zespół grający w I lidze – Zamłynie Radom.

– *Jesteśmy bardzo podekscytowani tym spotkaniem. Pierwszy raz w historii sprawdzimy się na dużym boisku z przeciwnikiem grającym dwie ligi wyżej* – mówi trener Adrian Piankowski. – *Przed wszystkim chcemy zagrać w swoim stylu, ale będziemy również walczyć z całych sił, aby awansować do kolejnej rundy. Zapraszamy wszystkich na trybun. Na pewno obecność kibiców doda nam sił.*

Pojedynek w Pucharze Polski to pierwsza okazja do zobaczenia w Płocku zespołu grającego w I lidze kobiet. **Jol.**



Michał (siedzi tyłem) z Grzegorzem Narkiewiczem

czewskim (Gliwice). Ich starsi koledzy, kończący 15 lat, na pożegnanie zagrami swój ostatni turniej w tej kategorii wiekowej.

Drużyna Michała zajęła w mistrzostwach Polski III miejsce. W ten sposób zdobyła dwa medale na jednej imprezie. **Jol.**